

Sygn. akt VII Ua 64/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Graczyk

Sędziowie SO Renata Gąsior (spr.)

SO Małgorzata Jarząbek

Protokolant Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2016 r. w Warszawie

sprawy K. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

o zasiłek chorobowy

z udziałem zainteresowanego (...) S.A. w W.

na skutek apelacji wniesionej przez organ rentowy

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt VI U 405/15

uchyla zaskarżony wyrok i odrzuca odwołanie K. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 19 sierpnia 2015 r. znak: (...).

SSO Renata Gąsior SSO Marcin Graczyk SSO Małgorzata Jarząbek

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 16 czerwca 2016 roku, w sprawie o sygn. akt VI U 405/15, z odwołania K. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 19 sierpnia 2015 roku znak: (...) przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. o zasiłek chorobowy, zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że w pkt. 1 przyznał odwołującemu się prawo do zasiłku chorobowego za okres od 27 października 2014 roku do 15 listopada 2014 roku, od 20 listopada 2014 roku do 14 grudnia 2014 roku, od 27 grudnia 2014 roku do 5 stycznia 2015 roku, od 16 stycznia 2015 roku do 25 stycznia 2015 roku, od 13 lutego 2015 roku do 17 lutego 2015 roku, w pkt. 2 zwolnił odwołującego się od obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego za w/w okres w kwocie 16.128,70 (szesnaście tysięcy sto dwadzieścia osiem 70/100) złotych brutto wraz z odsetkami w kwocie 806,14 (osiemset sześć 14/100) złotych, w pkt. 3 zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. na rzecz K. K. kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie.

Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń i rozważań prawnych:

Odwołujący się na skutek wypadku miał zmiążdżoną nogę, jak również problemy z kręgosłupem. W okresie od dnia 27 października 2014 r. do 15 listopada 2014 r., od 20 listopada 2014 r. do 14 grudnia 2014 r., od 27 grudnia 2014 r. do 05 stycznia 2015 r., od 16 stycznia 2015 r. do 25 stycznia 2015 r., od 13 lutego 2015 r. do 17 lutego 2015 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. W dniu 23 kwietnia 2015 r. odwołujący się miał przeprowadzoną operację kolana. Rekonwalescencję odbywał domu. Przez długi czas odwołujący się był unieruchomiony i leżał w łóżku, nie mógł chodzić, nie mógł samodzielnie prowadzić samochodu.

W międzyczasie odwołujący się podczas spotkania towarzyskiego z M. S. zasięgnął informację, że ona i jej współniczka L. S. chcą sprzedać prowadzaną przez nie w formie franchisingu Pizzerię (...), zlokalizowaną w P. przy ul. (...). Pizzeria nie przynosiła wymiernych dochodów i potrzebowała dofinansowania, żeby dobrze zacząć prosperować. Lokal był po remoncie i nie wymagał odświeżenia. Całe wyposażenie miało pozostać do dyspozycji nowego właściciela.

Odwołujący się zdecydował się na zakup lokalu. Spodziewał się zysku około 8.000 zł miesięcznie. Dla niego była to tylko inwestycja. Nie znając się na prowadzeniu działalności gospodarczej o pomoc poprosił właśnie M. S. i koleżankę A. O., która w efekcie zajęła się zorganizowaniem działalności tj. zarejestrowaniem w dniu 14 listopada 2014 r. jej pod nazwą (...) K. K. z siedzibą w J., formalnościami związanymi z „sanepidem”. Od grudnia 2014 r. M. S. wykonywała zatem te same czynności co wcześniej, m.in. zajmowała się salą klientami, piekła placki, przyjmowała dostawy. Pizzeria nie wymagała dodatkowej obsługi, faranczyzodawca się tym zajmował min. dostarczał towar. Odwołujący się nie wykonywał żadnych czynności zarobkowych na rzecz pizzerii, jedynie incydentalne czynności formalno – prawne.

Od stycznia 2014 r. odwołujący się bywał tylko w domu rodzinnym. Pozostawał w konflikcie z konkubiną, próbowali się rozstać i podzielić majątek. Naprzemiennie sprawowali opiekę nad dziećmi. Sytuacje między nimi były bardzo napięte.

W tym czasie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęła anonimowa informacja, że odwołujący się K. K. podczas nieobecności równocześnie prowadzi działalność gospodarczą w Pizzerii (...) w P., z jednoczesnym wnioskiem o zajęcie stanowiska w sprawie. W dniu 01 kwietnia 2015 r. wpłynął wniosek o przeprowadzenie kontroli doraźnej w ww. sprawie od zastępcy Naczelnika Wydziału Zasiłków Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W dniu 01 kwietnia 2015 r. dwie pracownice Zakładu Ubezpieczeń Społecznych udały się do Pizzerii (...) w P. celem przeprowadzenia kontroli wykorzystywania zwolnienia lekarskiego przez odwołującego się w ww. miejscu prowadzenia działalności gospodarczej. W lokalu nie zastały odwołującego się. Jego nieobecność potwierdził P. B., zatrudniony kucharz. Sporządzony został stosowny protokół kontroli.

Ponadto w dniu 29 kwietnia 2015 r. pracownice Zakładu Ubezpieczeń Społecznych udały się do miejsca zamieszkania odwołującego się. W domu nie zastały odwołującego się – na dzwonek przy drzwiach nikt nie odpowiadał. W dniu 21 maja 2015 r. wysłano do odwołującego się pismo, w którym poinformowano o przeprowadzonej kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnienia lekarskiego wraz z prośbą o wniesienie uwag do załączonego protokołu kontroli. W dniu 05 czerwca 2015 r. do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło pismo odwołującego się, w którym oświadczył, że jego nieobecność w domu w dniu przeprowadzonej kontroli była spowodowana koniecznością udania się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w L. w celu wyjaśnienia powodu kontroli.

Kolejną kontrolę przeprowadzono w dniach 4 maja 2015 r. – 5 maja 2015 r. i 7 maja 2015 r. w Biurze Rachunkowym (...) M. D. pod adresem ul. (...) L.. Kontrolą objęto okres od listopada 2014 r. do marca 2015 r. W kontroli udział wzięli także odwołujący się, M. S. i A. O.. Złożyli wyjaśnienia .

Następnie, decyzją z dnia 19 sierpnia 2015 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. odmówił odwołującego się prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 27 października 2014 r. do 15 listopada 2014 r., od 20 listopada 2014 r. do 14 grudnia 2014 r., od 27 grudnia 2014 r. do 05 stycznia 2015 r., od 16 stycznia 2015 r. do 25 stycznia 2015 r., od 13 lutego 2015 r. do 17 lutego 2015 r. Jako przyczynę wskazał na wykonywania pracy zarobkowej w ww. okresie orzeczonej niezdolności do pracy tj. prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej.

Przesyłkę odwołujący się odebrał osobiście, odłożył ją w domu w stałe miejsce gdzie zwyczajowo odkładał pocztę. Nie otworzył listu. Dokument zaginął. Jego partnerka z tamtego czasu K. M. niejednokrotnie chowała dokumenty celem stworzenia mu różnych problemów. Odwołujący się wiedział, że otrzymał pismo z ZUS, że dotyczy ono kontroli, ale go nie przeczytał. Wiedząc, że termin na odpowiedź może niedługo się skończyć przeszukał dom i znalazł list pomiędzy dokumentami osobistymi konkubiny, znalazł też inne dokumenty należące do niego. W momencie odnalezienia przesyłki było już kilka dni po terminie do wniesienia odwołania. Skontaktował się z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych oraz prawnikiem i jeszcze tego samego dnia złożył .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach niniejszej sprawy, aktach rentowych, na podstawie zeznań świadków M. S., zeznania świadka A. O. oraz na podstawie zeznań odwołującego się.

Sąd dał wiarę przesłuchanym w sprawie świadkom z uwagi na fakt, że były one logiczne, spójne i zgodne zarówno z zeznaniami samego odwołującego się jak i dokumentami złożonymi do akt sprawy. Świadkowie brali czynny udział w organizacji i prowadzeniu działalności gospodarczej odwołującego się, pracowali w pizzerii. Mieli wiedzę na temat tego czy i ile odwołujący się wykonywał pracy w lokalu oraz w związku z zarejestrowaną działalnością gospodarczą. W ocenie Sądu ich zeznania nie budziły wątpliwości i legły u podstaw ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego.

Na wstępie, Sąd Rejonowy odniósł się do kwestii wniesienia przedmiotowego odwołania z przekroczeniem trzydziestodniowego terminu określonego przez organ rentowy w decyzji z dnia 19 sierpnia 2015 r.

Zgodnie bowiem z art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołania od decyzji organów rentowych lub orzeczeń wojewódzkich zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności wnosi się na piśmie do organu lub zespołu, który wydał decyzję lub orzeczenie, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ lub zespół, w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji lub orzeczenia.

Zgodnie z § 3 w/w Sąd odrzucił odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

W świetle zeznań odwołującego się złożonych na okoliczność uchybienia terminowi do wniesienia odwołania, jak również ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, Sąd Rejonowy zważył, że uchybienie terminu nie było nadmierne i nastąpiło na skutek okoliczności, za które ubezpieczony nie ponosi on odpowiedzialności. Zeznania świadków potwierdziły, że odwołujący się w spornym okresie pozostawał w konflikcie z konkubiną, która niejednokrotnie ukrywała przed nim korespondencję. Ponadto, Sąd I instancji miał na uwadze, że odwołujący się, podjął czynności zmierzające do złożenia odwołania niezwłocznie po odnalezieniu przedmiotowej decyzji, wobec czego brak było podstaw do odrzucenia wniesionego odwołania.

Rozpoznając merytorycznie odwołanie Sąd Rejonowy zważył co następuje.

Na wstępie należy wyjaśnić, że zasadniczym celem zasiłku chorobowego jest kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu (inaczej: rekompensata zarobku) wskutek wystąpienia u niego czasowej, przejściowej niezdolności do zarabkowania w ramach stosunku prawnego objętego ubezpieczeniem. Celem tym nie jest natomiast uzyskanie dodatkowej korzyści obok wynagrodzenia, dlatego zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia. Zarówno warunki nabycia prawa do świadczeń, jak też wysokość tychże świadczeń i zasady ich wypłaty są sformalizowane z uwagi na: bezwzględnie obowiązujący charakter norm prawnych zawartych w przepisach prawa ubezpieczenia społecznego, wyłączenie możliwości ich wykładani z uwzględnieniem reguł słuszności (zasad współżycia społecznego), ukształtowanie treści stosunków ubezpieczeń społecznych ex lege i niedopuszczalność zawierania co do nich ugód, powodując konieczność ich zgodnego z dosłownym brzmieniem – stosowania.

W realiach niniejszej sprawy organ rentowy odmawiając odwołującemu się prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 27 października 2014 r. do 15 listopada 2014 r., od 20. listopada 2014 r. do 14 grudnia 2014 r., od 27 grudnia 2014 r. do 05 stycznia 2015 r., od 16 stycznia 2015 r. do 25 stycznia 2015 r., od 13 lutego 2015 r. do 17 lutego 2015 r. powołał się na wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy tj. prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w postaci Pizzerii. Analizując materiał dowodowy zgromadzony w sprawie należało zweryfikować zaistnienie tej właśnie niezależnej przesłanki utraty prawa do zasiłku chorobowego.

Sąd Rejonowy zważył, że odwołujący się nie wykonywał pracy zarobkowej, a jedynie niezbędne czynności techniczne, materialno – prawne, które miały charakter zachowawczy wobec prowadzonej działalności i były niezbędne do utrzymania działalności. Czynności podjęte przez odwołującego się miały charakter incydentalny i wymuszony okolicznościami, ograniczone do minimum a w tym stanie rzeczy nie można tych czynności uznać za mające charakter zarobkowy. Należy również wskazać, że przy wszelkich czynnościach wynikających z prowadzenia działalności odwołujący się korzystał z pomocy pełnomocników, a sam wykonywał jedynie czynności wymagających jego osobistego udziału, a wręcz jedynie podpisu. Wszystkie czynności związane z działalnością zarobkową pizzerii wykonywali pełnomocnicy i osoby zatrudnione w lokalu, do tego stopnia że odwołujący się nie negocjował nawet umów i naboru pracowników, ponadto wspomagał się synem i matką w zakresie świadczenia pracy na rzecz pizzerii. Żaden dowód w tej sprawie, wbrew stanowisku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nie wskazuje na to, że pracę zarobkową na rzecz tej pizzerii odwołujący się wykonywał osobiście, stąd też brak podstaw do uznania że zwolnienie lekarskie było wykorzystywane niezgodnie z jego celem oraz brak podstaw uznania, że świadczenie w postaci zasiłku chorobowego było świadczeniem nienależnym co też czyni bezprzedmiotowe żądanie zwrotu tegoż świadczenia.

W ustalonych okolicznościach sprawy należało uznać, że odwołujący się nie wypełnił przesłanki z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa i wobec tego nie utracił prawa do zasiłku chorobowego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., w myśl którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), z uwzględnieniem, że odwołująca się wygrała sprawę w całości. Koszty zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 12 ust 2 w zw. z §2 ust 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz.461 ze zm.) w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 22 października 2015 r. na kwotę 180 podwyższając stawkę minimalną trzy krotnie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi organ rentowy zarzucił:

1. błędną wykładnię przepisów prawa materialnego art.17 ust. 1 w zw. z art.66, art.68 ustawy z dnia 25.06.1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez ustalenie, że wykonywane czynności w okresach zwolnienia lekarskiego nie noszą znamion pracy zarobkowej, co skutkuje przyznaniem prawa do zasiłku chorobowego,
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że wnioskodawca w spornych okresach nie wykonywał pracy zarobkowej i wykorzystał zwolnienie od pracy zgodnie z jego celem, zważywszy na zgromadzone dowody (protokół kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy, treść wniosku o wszczęcie postępowania wyjaśniającego,
3. nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy w zakresie nieuwzględnienie treści protokołu kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień od pracy i braku zastrzeżeń osoby kontrolowanej do protokołu),

4. naruszenie przepisów postępowania poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.), nieustosunkowanie się do całości zgromadzonego materiału dowodowego (art. 328 § 2 k.p.c.), art.477⁹ § 1 k.p.c., nie wezwanie do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego pracodawcy (...) SA.

Ponadto organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie w całości odwołania ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że odwołanie od decyzji z dnia 19.08.2015 r. zostało złożone z przekroczeniem ustawowego terminu w dniu 12.10.2015 r. Wnioskodawca odebrał osobiście przesyłkę w dniu 31.08.2015r. Zgodnie z art.477⁹ § 3 k.p.c. Sąd odrzucił odwołanie wniesione po upływie terminu. Nie sposób twierdzić, że przekroczenie terminu nie było nadmierne (12 dni) i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca osobiście odebrał decyzję z dnia 19.08.2015 r, lecz nie otworzył listu i nie przeczytał go, choć wiedział, że dotyczy kontroli ZUS. Odłożył przesyłkę na stałe miejsce, gdzie zwyczajowo odkładał pocztę. Stąd niezrozumiałe jest twierdzenie Sądu Rejonowego, że pozostawał on w konflikcie z konkubiną, która rzekomo ukryła korespondencję. Na tę okoliczność nie została przesłuchana K. M., czy takie zdarzenie miało miejsce. Zwłoka w złożeniu odwołania wynikała ze zwykłego zaniedbania wnioskodawcy i jego winy, a nie z przyczyn od niego niezależnych, mając na uwadze 30-dniowy termin i brak obiektywnych przeszkód do jego złożenia. Ponadto w sprawie zachodzi nieważność postępowania wobec nie wezwania do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego pracodawcy (...) SA.

Niezależnie od powyższego organ rentowy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego odnośnie oceny stanu faktycznego i prawnego sprawy. Wykładnia art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest błędna.

Bezspornie w spornych okresach wnioskodawca wykonywał czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej pod firmą (...) K. K. – Pizzeria (...) w P..

Z treści wniosku o wszczęcie postępowania wyjaśniającego wynika, że wnioskodawca w spornych okresach przebywał na fikcyjnych zwolnieniach lekarskich, w czasie których prowadził działalność gospodarczą w postaci pizzerii. Znalazło to również potwierdzenie w protokole kontroli (przeprowadzonej w okresie od 10.02.2015 r. do 10.08.2015 r.) prawidłowości wykorzystywania zwolnień od pracy, gdzie osoby kontrolowane nie zgłosiły zastrzeżeń do protokołu.

Faktów tych nie mogą podważyć zeznania pozostałych świadków, zainteresowanych w korzystnym dla ubezpieczonego naświetleniu sprawy. Nawet w sytuacji, gdy odwołujący mógł wykonywać takie czynności bez ujemnego wpływu na proces leczenia, to jej zachowanie wyczerpuje drugą przesłankę tj. wykonywanie pracy zarobkowej (apelacja, k. 69-71 a.s.).

W odpowiedzi na apelację odwołujący wniósł o:

1. oddalenie apelacji;
2. zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. na rzecz odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację odwołujący wskazał, że Organ rentowy w złożonej apelacji zarzucił nieważność postępowania wobec nie wezwania do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego pracodawcy odwołującego się (...) S.A.

Wobec powyższego wskazać należy, że Sąd Rejonowy zarządzając o wyznaczeniu rozprawy na dzień 5 maja 2016 roku postanowił o zawiadomieniu zainteresowanego (...) S.A. wraz z doręczeniem mu po sporządzeniu odpisu odwołania oraz odpowiedzi na odwołanie.

Postanowienie Sądu Rejonowego zostało wykonane w drodze zawiadomienia z dnia 5 kwietnia 2016 roku.

Potwierdzeniem powyższego jest również protokół rozprawy z dnia 5 maja 2016 roku, w którym odnotowano, iż prawidłowo zawiadomiony zainteresowany nie stawiał.

W tym stanie rzeczy zarzut nieważności jest nieuzasadniony.

Odnosząc się do zarzutu złożenia odwołania z przekroczeniem terminu, odwołujący wskazał, że się na rozprawie w dniu 5 maja 2016 roku przedstawił okoliczności uzasadniające niemożność przypisania mu winy w przekroczeniu terminu na złożenie odwołania wskazując na brak możliwości zapoznania się z treścią zaskarżonej decyzji w ustawowym terminie przewidzianym na odwołanie z uwagi na ukrycie korespondencji przez jego byłą konkubinę, z którą pozostawał w głębokim konflikcie od marca 2015 roku a z którą z uwagi na dobro ich dzieci i sprawowanie właściwej opieki zamieszkiwał w jednym domu.

Podkreślenia wymaga, że zeznania odwołującego się zostały potwierdzone w zeznaniach świadka A. O., która na tej samej rozprawie opisała relacje pomiędzy odwołującym się, a jego byłą konkubiną oraz trudności przysparzane przez byłą partnerkę odwołującego się, z którymi musiał się on mierzyć w 2015 roku, w tym okoliczności znikania korespondencji kierowanej do odwołującego się.

Niezależnie od powyższego, oceniając trudność relacji łączącej odwołującego się z jego byłą partnerką w kontekście ukrycia korespondencji kierowanej do odwołującego się nie sposób nie wziąć pod uwagę przyczyny wszczęcia postępowania sprawdzającego wobec odwołującego się (donos).

W świetle powyższego, wskazać należy, że Sąd Rejonowy słusznie ustalił, że nie złożenie przez odwołującego się odwołania w ustawowym terminie, nie zastanowiło zależnej od niego przyczyny przekroczenia terminu.

Bezspornym jest również, że wniesienie odwołania niezwłocznie po uzyskaniu możliwości zapoznania się z nim a jednocześnie z kilkudniowym opóźnieniem względem terminu ustawowego nie stanowi nadmiernego przekroczenia terminu z przyczyn zależnych od odwołującego się.

Jeśli natomiast chodzi o zarzut o sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z materiałem dowodowym oraz przekroczenie granicy swobodnej oceny materiału dowodowego, należy zauważyć, że są one gołosłowne i pozostają w całkowitej sprzeczności ze stanem faktycznym niniejszej sprawy. Ocena ustaleń faktycznych wyrażona w warunkach rozbieżnych twierdzeń stron, czyni zasadnym tezę, że strona powodowa zmierza do narzucenia Sądowi II instancji własnej interpretacji okoliczności sprawy. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego oraz poczynione w oparciu o zgromadzone dowody ustalenie faktyczne, poparta niezależnym rozumowaniem i wyciągnięciem wniosków istotnych, odpowiada wymaganiom ustanowionym przez prawo procesowe. Wbrew twierdzeniom organu rentowego w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy dokonał oceny stanu faktycznego w sposób właściwy - zgodny z zasadami prawa, zaś wnioski wyciągnięte z ustaleń dokonanych podczas postępowania w I instancji są powiązane w logiczną całość i odpowiadają zasadom doświadczenia życiowego. Na rzecz dokonanych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie przemawia także rozpatrzenie tego sporu z zachowaniem „spójności” dowodów tj. przyznanie racji stronie, której stanowisko poparte zostało nie budzącymi wątpliwości dokumentami (odpowiedź na apelację, k.92-95 a.s.).

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił zaskarżony wyrok i odrzucił odwołanie K. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z dnia 19 sierpnia 2015 roku znak: (...).

Z urzędu stwierdzić należy, że zachodzi konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie odwołania od decyzji z dnia 19 sierpnia 2015 roku znak: (...) i odrzucenia tego odwołania jako spóźnionego.

Sąd Okręgowy rozpoznawał odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego, przy czym bezspornym jest fakt, że ubezpieczony wniósł odwołanie po ustawowym terminie przewidzianym do wniesienia odwołania.

Zgodnie z przepisem art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie 1 miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Zgodnie zaś z brzmieniem § 3 powołanego wyżej przepisu, sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

Z cytowanego przepisu wynika zatem wprost, że do odstąpienia od odrzucenia odwołania z powodu przekroczenia terminu niezbędne jest spełnienie obu warunków łącznie: przekroczenie terminu nie może być nadmierne i przyczyna tego musi być niezależna od odwołującego się. Tak więc tylko w przypadku stwierdzenia przez sąd, że zachodzą kumulatywnie obie przesłanki z art. 477⁹ § 3 k.p.c., sąd winien nadać odwołaniu bieg. Brak którejkolwiek z wymienionych przesłanek skutkuje zastosowaniem sankcji w postaci odrzucenia odwołania.

Na tle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy Sąd Rejonowy zważył, że uchybienie terminu nie było nadmierne i nastąpiło na skutek okoliczności, za które ubezpieczony nie ponosi odpowiedzialności. W ocenie Sądu Rejonowego zeznania świadków potwierdziły, że odwołujący się w spornym okresie pozostawał w konflikcie z konkubinią, która niejednokrotnie ukrywała przed nim korespondencję. Ponadto, Sąd miał na uwadze, że odwołujący się, podjął czynności zmierzające do złożenia odwołania niezwłocznie po odnalezieniu przedmiotowej decyzji, wobec czego brak było podstaw do odrzucenia wniesionego odwołania.

Zdaniem Sądu II instancji odwołanie od decyzji z 19 sierpnia 2015 roku znak: (...), bezspornie zostało złożone z przekroczeniem ustawowego terminu.

W pierwszej kolejności podkreślić jednak należy, że wnioskodawca nie wykazał, że przekroczenie terminu do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego nastąpiło z niezależnych od niego przyczyn. Przesłanka „niezależności” jest traktowana zarówno w doktrynie oraz judykaturze bardzo szeroko i jest sformułowaniem szerszym „od braku winy” w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1996 r., sygn. II URN 633/90, OSNP 1996/17/256).

W okolicznościach niniejszej sprawy wskazać należy, że ubezpieczony odebrał osobiście przesyłkę organu rentowego w dniu 31 sierpnia 2015 r., a następnie odłożył, nie otwierając jej, choć wiedział, że dotyczy kontroli ZUS. List odłożył w stałe miejsce, gdzie zwyczajowo odkładał pocztę.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że odwołujący pozostawał w konflikcie z konkubinią, która niejednokrotnie ukrywała przed nim korespondencję.

W ocenie Sądu Okręgowego, ww. okoliczność nie została poparta żadnymi dowodami, jakoby takie zachowania konkubiny miały miejsce.

Zdaniem Sądu II instancji, zwłoka jakiej dopuścił się odwołujący, wynikała ze zwykłego zaniedbania oraz winy wnioskodawcy, a nie z przyczyn od niego niezależnych.

Powracając do przywołanych wyżej faktów, stwierdzić należy, że o braku winy można mówić tylko wtedy, gdy wnioskodawca nie mógł przezwyciężyć przeszkody w zachowaniu terminu, nawet przy użyciu największego w danych warunkach wysiłku. Kryterium braku winy należy wiązać z obowiązkiem strony do szczególnej staranności przy dokonywaniu czynności procesowych. Niewielkie nawet niedbalstwo wyklucza możliwość uwzględnienia żądania o przywrócenie uchybionego terminu. A contrario, negatywnej przesłanki zawinięcia, która wyłącza możliwość przywrócenia terminu, należy upatrywać w zaniechaniu przez wnioskodawcę tym wszystkim czynnościom, które przy dołożeniu przez niego należytej staranności, zapobiegałyby konsekwencjom, jakie ustawodawca wiąże z upływem

terminów do dokonania określonych czynności procesowych. Oceniając wystąpienie tej przesłanki, Sąd powinien przyjąć obiektywny miernik staranności, której można wymagać od każdego należycie dbającego o swoje interesy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd II instancji uznał, że K. K. nie przedstawił okoliczności, które uprawdopodobniłyby brak jego winy w uchybieniu terminu do wniesienia odwołania, a zatem zasadnym jest orzeczenie o odrzuceniu odwołania.

W ocenie Sądu Okręgowego o zasadności wniosku nie może przesądzać argument, że uchybienie terminu było spowodowane problemami w relacjach z konkubiną. Powyższe nie jest następstwem okoliczności niezależnych od ubezpieczonego, lecz wynikiem niedostatecznej dbałości i staranności w prowadzeniu własnych spraw. Odwołujący nie może bowiem oczekiwać, że brak staranności i nadzoru na korespondencją będzie rekompensowany przez Sąd poprzez przywrócenie terminu do dokonania zaniedbanych czynności (por. postanowienia: NSA z dnia 5 września 2012 r., I FZ 333/12 oraz WSA z dnia 5 lipca 2012 r., III SA/Wa 1659/12). Z brakiem winy mamy bowiem do czynienia tylko w przypadku zaistnienia niezależnych od strony, która uchybiła terminowi i niemożliwych do przewyciężenia okoliczności, z powodu, których doszło do przekroczenia wyznaczonego przepisami prawa terminu.

Reasumując, w niniejszej sprawie żaden ze wskazanych wyżej warunków nie został spełniony, toteż prawidłowo i zgodnie z obowiązującymi przepisami Sąd Okręgowy odrzucił odwołanie K. K..

Dodatkowo wskazać należy, że w uwagi na odrzucenie odwołania K. K. od decyzji z dnia 19 sierpnia 2015 roku znak: (...), Sąd II instancji odstąpił od przeprowadzenia postępowania dowodowego w postępowaniu drugoinstancyjnym.

SSO Renata Gąsior SSO Marcin Graczyk SSO Małgorzata Jarząbek

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)